

Brak zgody na cięcia w rezerwacie Puszczy Białowieskiej. Leśnicy protestują

4 stycznia 2010 r. Dyrektor Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (GDOŚ) negatywnie ustosunkował się do wniosków Nadleśnictw Białowieża i Hajnówka z maja i czerwca 2008 r., w których domagały się one zgody na usunięcie łącznie 343 drzew zasiedlonych kornikiem drukarzem z Rezerwatu Krajobrazowego im. Władysława Szafera. Wydaniu pozytywnych decyzji sprzeciwiał się Podlaski Oddział Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.



Rezerwat im. Wł. Szafera, zima 2006. Fot. Adam Bohdan

Postępowanie trwało 18 miesięcy, w międzyczasie zmieniła się ustawa o ochronie przyrody (uop) oraz podstawa prawna dotycząca odstępstw od zakazów obowiązujących w rezerwach. Do czasu nowelizacji uop, art. 15 ust. 1 dawał Wojewodzie możliwość na odstępstwa od zakazów obowiązujących w rezerwach. Po nowelizacji ustawy, art. 15 ust. 4 punkt 1 daje Dyrektorowi GDOŚ możliwość odstępstw od zakazów obowiązujących w rezerwach, po zasięgnięciu opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (RDOŚ), jeżeli jest to uzasadnione potrzebą ochrony przyrody.

Uzasadnienie decyzji zostało oparte o analizę bogatej literatury naukowej, dotyczącej ochrony ekosystemów leśnych, jak również o uwarunkowania przyrodnicze rezerwatu. Bez wątpienia decyzje wyznaczają właściwy kierunek interpretacji prawa unijnego i krajowego w kontrowersyjnych sytuacjach dotyczących ochrony leśnych kompleksów.

Warto przytoczyć kilka ważniejszych fragmentów decyzji. Na wstępie dyrektor stwierdził, że

wszelkie działania mające na celu ochronę przyrody rezerwatu powinny być planowane i realizowane w oparciu o cel jego ochrony, którym w przypadku Rezerwatu Krajobrazowego im. Wł. Szafera jest zachowanie ze względów krajobrazowych naturalnych zespołów leśnych Puszczy Białowieskiej, położonych wzdłuż szosy Białowieża - Hajnówka. Dokonując wykładni przepisu określającego cel ochrony rezerwatu przyrody nie można pominąć żadnego jego elementu. [...] Celów ochrony rezerwatów leśnych, polegającego na zachowaniu zbiorowiska leśnego nie można nigdy rozumieć jako wymogu i warunku zachowania aktualnego stanu drzewostanu. [...] zachowanie ekosystemu należy rozumieć jako zachowanie ekosystemu wraz z naturalnymi procesami jego dynamiki. W ochronie przyrody nie można przeciwstawiać „ochrony stanu” i „ochrony procesów”. Skoro celem ochrony rezerwatu jest zachowanie naturalnych zespołów leśnych, zatem ingerowanie w te zespoły i pozbawianie ich naturalnego charakteru można uznać za naruszanie celu ochrony. Gradacje kornika drukarza należy traktować jako naturalny czynnik kształtujący ekosystemy leśne.

Dyrekcja Ochrony Środowiska zwróciła również uwagę, iż rezerwat znajduje się w obszarze Natura 2000, co oznacza, że stosując przepisy dotyczące rezerwatów przyrody należy brać pod uwagę zasadę pierwszeństwa prawa wspólnotowego, zasadę prowsłnotowej wykładni przepisów prawa krajowego oraz ogólne zasady wspólnotowego i krajowego prawa ochrony środowiska, w tym np. zasadę ostrożności. Dlatego - zdaniem GDOŚ - *wykonanie cięć sanitarnych może mieć destruktywny*

wpływ na rzadkie, zagrożone wyginięciem gatunki bezkręgowców chronionych dyrektywą siedliskową, których obecność na drzewach iglastych potwierdzono w rezerwacie im. Wł. Szafera. Usunięcie zasiedlonych świerków mogłoby więc mieć destruktywny wpływ na te gatunki chrząszczy, co stanowiłoby naruszenie art. 12 Dyrektywy Siedliskowej [...].

Na koniec dyrektor podkreślił, że trwają starania o odnowienie prestiżowego Europejskiego Dyplomu Obszarów Chronionych dla Białowieskiego Parku Narodowego. Jednym z warunków odzyskania dyplomu jest objęcie ścisłą ochroną wszystkich zbiorowisk leśnych o charakterze zbliżonym do naturalnego na obszarze całej Puszczy Białowieskiej oraz utworzenie łączących je funkcjonalnie korytarzy ekologicznych.

Oprócz Podlaskiego Oddziału Pracowni, na prawach strony w postępowaniu uczestniczyło Polskie Towarzystwo Leśne - Koło Puszcza Białowieska. Zgodnie z pouczeniem Dyrektora GDOŚ, strona niezadowolona z decyzji mogła zwrócić się z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Koło PTL, reprezentowane przez Andrzeja Nowaka - inżyniera nadzoru z Nadleśnictwa Hajnówka, nie skorzystało z pouczenia dyrektora i złożyło *stanowczy przeciw na brak zgody na wycięcie zasiedlonych świerków w Rezerwacie Krajobrazowym im. prof. W. Szafera w Nadleśnictwie Białowieża i Nadleśnictwie Hajnówka* (pisownia oryginalna). W swoim sprzeciwie Nowak uzasadniał tezę, że przyroda pozostawiona samej sobie w rezerwach, bez znacznej ingerencji będzie poddana szybkim niekorzystnym zmianom, które staną się przyczyną utraty różnorodności biologicznej.

Leśnicy od wielu lat prognozowali (w przypadku biernej ochrony rezerwatu im. Wł. Szafera) rychłe wymarcie świerka w całej Puszczy Białowieskiej. Jednak, jak pokazuje rzeczywistość - ich przewidywania nie sprawdziły się, zarówno w odniesieniu do świerka, jak również wobec bioróżnorodności Puszczy, a zwłaszcza rezerwatu. Świadczą o tym naturalne odnowienia świerkowe oraz m.in. wzrost liczebności dzięcioła trójpalczastego w rezerwacie po zaprzestaniu w nim cięć.

Warto zwrócić uwagę na oryginalną bibliografię, jaką przytoczył Nowak w swoim sprzeciwie. Chodzi m.in. o słowa Benedykta XVI: *właściwe pojmowanie stosunku człowieka i środowiska nie prowadzi do absolutyzowania przyrody, oraz przytacza wątpliwości jakie wyraża magisterium kościoła w odniesieniu do koncepcji środowiska zainspirowanej ekocentryzmem i biocentryzmem*. W piśmie Nowaka nie zabrakło również filozofii Jana Pawła II, który ostrzega, że: *W naszych czasach człowiek z niepokojącą lekkomyślnością niszczy powoli środowisko życiowe, które dał mu w swej mądrości stwórca [...] należy troszczyć się o to, aby pozostało zdrowe, nienaruszone, o to, aby zapewnić również ludziom, którzy przyjdą przyjazne i pociągające środowisko*.

W trakcie wcześniejszych dyskusji leśnicy zapewniali, że nie będą sprzeciwiali się planom i decyzjom swoich zwierzchników - Ministerstwa Środowiska i Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Jak pokazuje m.in. wyżej opisany przykład - rzadko zdobywają się na sprzeciw jako przedstawiciele Lasów Państwowych, jednak aktywnie występują przeciw ochronie Puszczy jako członkowie innych struktur, np. Polskiego Towarzystwa Leśnego czy jako radni gmin, które poprzez brak zgody torpedują podejmowane przez ministerstwo próby poszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego.

Adam Bohdan